

Sygn. akt *XIII GC 2150/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łódź, dnia 4 września 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy

w osobie Sędziego SR Dariusza Rogali

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2018 roku w Łodzi

na posiedzeniu niejawnym

sprawy

z powództwa P. R.

przeciwko (...)S.A. w W.

o zapłatę

zasądza na rzecz P. R. od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5.100 (pięciu tysięcy stu) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 czerwca 2017 roku oraz kwotę 2.072 (dwóch tysięcy siedemdziesięciu dwóch) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt *XIII GC 2150/18*

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 17 VII 2018 P. R. zażądał zasądzenia od pozwanej kwoty 5.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 VI 2017 oraz zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (pozew, k. 4 i n.).

W sprzeciwie od wydanego w sprawie w postępowaniu upominawczym NZ, zaskarżając to orzeczenie w całości, (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (sprzeciw od NZ, k. 25 i n.).

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny***

19 V 2017 miało miejsce zdarzenie drogowe, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu V. (...) K. B.. Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 42.000 zł brutto, zaś wartość pozostałości wynosiła 16.300 zł brutto; z kolei koszt naprawy pojazdu wynosi 42.669,76 zł brutto. Pozwana, która na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, odpowiada za sprawcę, wypłaciła z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 16.574,87 zł. Pozwana w toku postępowania likwidacyjnego zakwalifikowała szkodę jako częściową, a dopiero po wpłynięciu pozwu i ponownej weryfikacji stanowiska zakwalifikowała szkodę jako całkowitą (okoliczności przyznane wprost przez pozwaną – k. 25 i n.).

Poszkodowany przelał dochodzoną w sprawie wierzytelność na powoda (okoliczność bezsporna).

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje***

Powództwo, jako usprawiedliwione co do zasady jak i co do wysokości, podlega uwzględnieniu w całości.

W niniejszej sprawie legitymacja procesowa nie była kwestionowana, tym samym pozwana pozbawiła się prawa podnoszenia zarzutu w tym zakresie w dalszym toku procesu (vide per analogiam wyrok SN z 19 I 2005, I CK 410/04).

Legitymacja procesowa bierna wynikała z art. 822 KC; odpowiedzialność pozwanej wynikała także z art. 415 i art. 436 KC oraz przepisów ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jednocześnie należy wskazać, że pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności, a wręcz podnosiła, iż wypłaciła bezsporną część odszkodowania.

Z kolei w zakresie legitymacji czynnej należy wskazać, że poszkodowany przelał dochodzą w sprawie wierzytelność na rzecz powoda (por. art. 509 § 1 i 2 KC).

W realiach sprawy brak jest podstaw do podzielenia twierdzenia pozwanej, że szkoda była szkodą całkowitą, a to z dwóch względów.

Po pierwsze z samych twierdzeń pozwanej z uzasadnienia sprzeciwu od NZ wynika, że wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 42.000 zł brutto (co akurat było bezsporne), zaś koszt jego naprawy wynosił 42.669,76 zł. Oznacza to, że koszt naprawy pojazdu – wedle twierdzeń samej pozwanej – przewyższa o 1,6% jego wartość sprzed szkody ( $42.669,76/42.000$ ). Przypomnieć więc należy, że o szkodzie całkowitej można mówić, gdy pojazd jest uszkodzony w stopniu wyłączającym możliwość jego naprawy (przy czym na ten przypadek nie powołuje się pozwana), albo jeżeli koszt naprawy pojazdu jest **znacznie wyższy** od jego wartości przed uszkodzeniem (vide przykładowo: uchwała SN z 22 XI 2013, III CZP 76/13; wyrok SN z 20 II 2002, V CKN 903/00). W ocenie sądu w sytuacji, gdy koszt naprawy przewyższa wartość pojazdu o 1,6% nie sposób twierdzić, że koszt ten jest „znacznie wyższy” od wartości pojazdu przed uszkodzeniem. Wniosek ten petryfikuje odniesienie się do kwot; mianowicie koszt naprawy pojazdu przewyższa wartość pojazdu sprzed szkody o 669,76 zł, a nie sposób uznać, że kwota 669,76 zł może decydować o znacznym przewyższeniu kwoty 42.000 zł. Przy czym jeśli odnieść się do kwot netto, to kwota ta będzie odpowiednio mniejsza – koszt naprawy przewyższa wartość pojazdu wynoszącą 34.146,34 zł netto, o 544,52 zł netto (koszt naprawy wynosi 34.690,86 zł netto).

Po drugie należy wskazać, że pozwana przyznaje, iż sama w toku postępowania likwidacyjnego zakwalifikowała szkodę jako częściową (a dopiero na etapie formułowania sprzeciwu od NZ zweryfikowała stanowisko i zakwalifikowała ją jako całkowitą). Przypomnieć tu należy, że zakład ubezpieczeń ma obowiązek przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, w ramach którego nie tylko ustala przyczyny i okoliczności zdarzenia losowego, ale również ma obowiązek ustalić wysokość i rozmiar szkody (vide wyrok SN z 10 I 2000, III CKN 1105/98; por. art. 4 ust. 9 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej). Jednocześnie decyzja pozwanej w przedmiocie kwalifikacji szkody nie pozostaje bez znaczenia dla poszkodowanego – dopiero bowiem z chwilą zawiadomienia o kwalifikacji szkody jako częściowej bądź całkowitej poszkodowany może podjąć w sposób racjonalny dalsze działania, związane nie tylko z naprawą pojazdu czy sprzedażą wraku, ale również choćby z przelewem wierzytelności. Także więc zasada estoppel nakazuje uznać, że szkoda w niniejszej sprawie była szkodą całkowitą; bowiem **zakład ubezpieczeń, który kwalifikuje szkodę jako częściową i wypłaca stosowne odszkodowanie, nie może na etapie postępowania sądowego skutecznie zmienić stanowiska i podnosić, że skoro koszt naprawy pojazdu przewyższa o 1,6% wartość pojazdu przed szkodą, to szkoda winna być potraktowana jako całkowita; taka obrona pozwanego zakładu ubezpieczeń i taki zarzut są niedopuszczane (venire contra factum proprium).**

Szkoda winna więc zostać rozliczona jako szkoda częściowa.

W takiej sytuacji – nawet ograniczając się do twierdzeń pozwanej i kwot netto – należy wskazać, że koszt naprawy pojazdu wynosił 34.690,86 zł; dostrzegając, iż powód wskazuje, iż pozwana wypłaciła odszkodowanie w kwocie 17.984,54 zł (k. 5), zaś pozwana w sprzeciwie od NZ wskazuje, że odszkodowanie zostało wypłacone w wysokości 16.574,87 zł (k. 25v), to niezależnie którą z tych wartości przyjmując, powództwo o zasądzenie kwoty 5.100 zł było zasadne w całości.

W tym miejscu wrócić można do wniosków dowodowych pozwanej. W sytuacji podzielenia w całości twierdzeń faktycznych pozwanej (przy czym kwalifikacja szkody jako częściowej bądź całkowitej nie należy już do ustaleń faktów, ale oceny prawnej), w szczególności co do wartości pojazdu przed szkodą i kosztów naprawy pojazdu, sąd oddalił te wnioski mocą postanowienia z 4 IX 2018. Godzi się bowiem przypomnieć, że w sytuacji ustalenia okoliczności faktycznych zgodnie z twierdzeniami strony zgłaszającej wniosek dowodowy, wniosek ten winien zostać pominięty jako zgłoszony na okoliczności już dostatecznie wyjaśnione w rozumieniu art. 217 § 3 KPC (vide wyroki SN z: 15 X 1999, I PKN 316/99; 30 V 2007, IV CSK 41/07).

Jednocześnie można wskazać, że art. 228-231 KPC (a więc i 229 KPC) służą na równi z wynikami dowodów do poczynienia ustaleń faktycznych (vide: wyrok SN z 27 XI 2003, I CK 301/02; wyroku SA w Katowicach z 9 VII 2009, V ACa 245/09). W sytuacji więc ustalenia określonych faktów na podstawie twierdzeń pozwanej, zbędne było prowadzenie w tym zakresie dalszego postępowania dowodowego.

Już powyższe zważenie, z uwagi na akcesoryjność materialną roszczenia o odsetki względem roszczenia głównego (por. art. 481 § 1 KC) przesądzało, że usprawiedliwione co do zasady było także żądanie odsetek od roszczenia głównego (accessorium sequitur principale).

W sprzeciwie od NZ pozwana nie kwestionuje daty wskazanej jako data początkowa naliczania odsetek; w szczególności nie powołuje się na datę zgłoszenia szkody. Skoro więc do oględzin pojazdu doszło – co wynika z kalkulacji pozwanej – 23 V 2017, a jednocześnie wtedy szkoda musiała być już zgłoszona, to brak było podstaw do kwestionowania, że do 21 VI 2017 (daty początkowej żądania odsetek) upłynął termin z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych...

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanej kwotę 5.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 VI 2017.

O kosztach procesu sąd – na podstawie art. 98 § 1 KPC – rozstrzygnął z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powództwo-żądanie powoda, o którego oddalenie wniosła pozwana, zostało uwzględnione. To więc pozwana uległa w całości swoich żądań i to ją winny ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony powodowej.

Na koszty procesu powoda składały się koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu (art. 13 ust. 1 uKSC) w wysokości 255 zł (k. 4) oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 X 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych {Dz.U. 2015 r., poz. 1804}) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 6 i 6v).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w części końcowej sentencji wyroku, postanowił zasądzić na rzecz powoda od pozwanej kwotę 2.072 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

## ZARZĄDZENIE

(...)